



**W numerze:**

**Historia Walentynek**

**Walentynkowe wiersze**

**Dzień Kobiet**

**Książkowa Polecajka -  
"Dzienniczek Cwaniaczka"**

# Walentynki

Nazwa walentynki wzięła się od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne.

Jak powstały walentynki?

Uważa się, że współczesne obchody dnia świętego Walentego wywodzą się zarówno ze starożytnej tradycji chrześcijańskiej, jak i rzymskiej. Zgodnie z jedną legendą, walentynki pochodzą od starożytnego święta nazywanego Lupercalia - uroczystości z okazji płodności, które obchodzono 15 lutego. Nadejście chrześcijaństwa do Europy spowodowało, że zamieniono Lupercalię w chrześcijańskie święto ku czci świętego Walentego, rzymskiego męczennika, który żył w III wieku i ustanowiono jego obchodzenie dzień wcześniej, 14 lutego. Wydarzenie to uznaje się za początek Walentynek.

Historia głosi, że panujący w III wieku w Cesarstwie Rzymskim cesarz Klaudiusz II Gocki zabronił mężczyznom zawierania związków małżeńskich. Chciał w ten sposób przekonać ich, by uczestniczyli w wojnach. Potajemnie ślubów udzielał jednak Walenty, biskup i lekarz. Został za to schwytany i skazany na egzekucję. Stracono go 14 lutego. Jeszcze przed śmiercią zakochał się w niewidomej córce strażnika, a siła jego miłości miała przywrócić dziewczynie wzrok.

Mam nadzieję, że choć trochę przybliżyłam Wam historię powstania tego święta i dowiedzieliście się trochę więcej o tym wydarzeniu. Wesołych Walentynek!

*Weronika kl. 7b i Ala, kl. 7a*

## *Wiersze na walentynki*

1. Cóż znaczy prezent jeśli nie ma w nim miłości,  
Cóż znaczą kwiaty jeśli nie są z serca dane?  
Dziś Twe oblicze w moim sercu zagości,  
Nie płacz ze smutku, płacz lepiej z miłości.  
Odrzuć troski i smutki,  
I przyjmij ten prezent malutki.

Tego dnia są na niebie różowe chmurki,  
A trawa zieleni się wesoło,  
I wszyscy są uśmiechnięci wokoło.  
Dziś życzeń Ci nie będę składać,  
Tylko prezent dziś dostaniesz,  
A na prezencie karteczka:  
„Kocham Cię moje kochanie”

Walentynki, walentynki święto zakochanych,  
Na górze róże, na dole bez,  
My się kochamy jak kot i pies

Dziś od rana na straganie wszędzie same kwiatki,  
Tu petunie, tam żonkile i inne bławatki.  
Każdy chłopak biegnie chyżo żeby jakiś kupić,  
Da dziewczynie, może zechce go polubić.

Te wiersze są autorstwa Weroniki z kl. 6c  
Wiersz 3. jest modyfikacją wiersza:  
Na górze róże, na dole fiołki, my się kochamy jak dwa aniołki.

# DZIEŃ KOBIET

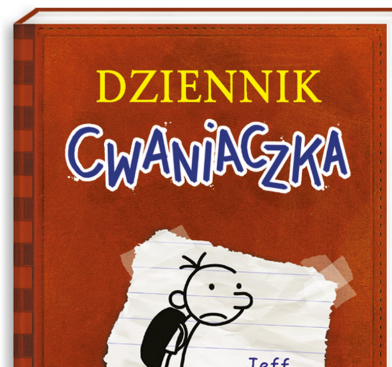
Dzień Kobiet jest obchodzony w Polsce 8 marca. W tym dniu kobiety bardzo często otrzymują kwiaty lub drobne upominki. Święto jest popularne nie tylko w naszym kraju. Obchodzą go również m.in. mieszkańcy Albanii, Bułgarii, Brazylii, Rumunii, Rosji, a także Włoch, Bośni i Hercegowiny oraz wielu innych państw. Dzień Kobiet miał swoje początki w Ameryce Północnej i Europie, podczas ruchów robotniczych kiedy kobiety nie miały prawa głosu oraz nie mogły decydować same za siebie. Najwcześniejsze obchody miały miejsce 28 lutego 1909 roku w Nowym Jorku, zorganizowane przez Socjalistyczną Partię Ameryki. W Polsce początkowo w Dniu Kobiet ofiarowywano przede wszystkim goździki i rajstopy, zaś później także tulipany. Była to okazja do uzupełnienia braków w zaopatrzeniu, w ten sposób kobiety często otrzymywały także mydło, kawę, ścierki lub ręczniki. Wierzono, że to święto istniało po to, aby obywatele nie zapomnieli o miłości do wielkich idei, pokoju i socjalizmu, jak i o przywiązaniu do Państwa Ludowego.

## Ciekawostki:

1. Symbolem Dnia Kobiet są tulipany i goździki.
2. W Wietnamie Dzień Kobiet jest obchodzony dwa razy w roku- 8 marca i 20 października.
3. W roku 1993 Dzień Kobiet przestał być świętem państwowym.
4. We Włoszech kobiety są obdarowywane gałązkami akacji srebrzystej.
5. W Polsce pierwszy Dzień Kobiet obchodzono 24 marca 1924 roku.

Zosia, kl. 7b

## "Dziennik Cwaniaczka"



**“Dziennik Cwaniaczka” jest to seria książek, która jest znana na prawie całym świecie, ponieważ została przetłumaczona na około 56 języków oraz dlatego że dorośli i dzieci, ci ładni i brzydki, chłopcy i dziewczynki, wszyscy uważają tę książkę za śmieszną przez to jaka jest zabawna. Ta seria jest o chłopcu który chodzi do gimnazjum codziennie i ciągle wpakowuje się w jakieś problemy, których jest zbyt wiele żeby je opisać w tym artykule np. raz się oparł o ścianę i przez przypadek wywołał alarm pożarowy, a raz zrobił kule śniegową tak dużą że zniszczył cały trawnik itd. Muszę powiedzieć że seria jest jedną z jeżeli nie najlepszą którą kiedykolwiek przeczytałem. Dla przykładu, zobaczcie sami: “Przez ostatnie dni mam przeprowadzania na mnie i na Rodricu eksperyment. Chciała sprawdzić, jak długo wytrzymamy, zanim jeden z nas wyniesie śmieci bez przypominania. No ale chyba oblaliśmy ten sprawdzian, bo wczoraj wieczorem się poddała” ;)** Jak czytam “Dziennik Cwaniaczka” to czasami wydaje mi się, że znam te sytuacje ze swojego życia. Ciekawe, czy wy też tak macie? ;)